



# GAZETA KOSZYCKA

ISSN 1234-0952

Nr 4 (85)

WIADOMOŚCI GMINNE

grudzień 2019



*Radosnych, pełnych rodzinnego ciepła i wzajemnej życzliwości Świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia, sukcesów i realizacji wszelkich zamierzeń w Nowym 2020 Roku, Mieszkańcom Miasta i Gminy oraz wszystkim Czytelnikom Gazety Koszyckiej życzą Burmistrz Miasta i Gminy Koszycy i Redakcja Gazety Koszyckiej*

# AKTUALNOŚCI

## Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego w gminie Koszyce

Złote Gody to wyjątkowy i niecodzienny jubileusz, który obchodzi się po 50 latach wspólnego pożycia małżeńskiego. To z pewnością niezwykła rocznica, którą może pochwalić się niewiele par małżeńskich.

Z tej okazji 10 grudnia 2019 roku w Muzeum Ziemi Koszyckiej, odbyła się uroczystość wręczenia Medali „za długoletnie pożycie małżeńskie”.



*Pary małżeńskie z Burmistrzem Miasta i Gminy Koszyce*

### Spis treści

#### Aktualności

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego w gminie Koszyce .....	2
Podsumowanie obrad VII Sesji Rady Miejskiej w Koszycach .....	5
Obchody Święta Niepodległości w Koszycach .....	7
Dzień Emeryta i Rencisty w Sali Koncertowej w Koszycach ..	11
Rozwijamy kompetencje cyfrowe w Gminie Koszyce .....	14

#### Społeczeństwo obywatelskie

Szkolenie dla organizacji pozarządowych .....	15
Wokół tradycji i historii .....	16
Święto pszczelarzy .....	20

#### Historia

Wiklina .....	24
---------------	----

#### Środowisko, ekologia

Punkt selektywnej zbiórki odpadów w Gminie Koszyce .....	30
Inwestycje – woda i powietrze – w kręgu działania ..	31

#### Kultura, edukacja, sport

Śpiewająca Biblioteka .....	34
Mobilne Laboratorium „POLoNEs” .....	36

50-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili Państwo: Genowefa i Czesław Badzioch, Alina i Marian Barłóg, Teresa i Jerzy Formicki, Bolesława i Henryk Jazgarzyński, Helena i Bogdan Kaczor, Krystyna i Ireneusz Kukułka, Stanisława i Marian Leżoń, Halina i Edmund Suwała.

Podczas uroczystości wręczono Jubilatów, którzy zawarli związki małżeńskie w 1969 roku – Medale „za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznane na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce – Stanisława Rybaka, przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Uroczystość uświetnił występ uczniów Szkoły Muzycznej I stopnia w Koszycach.



Aneta Szlembarska *Przemawia Burmistrz Stanisław Rybak*



*Występy uczniów i nauczyciela Szkoły Muzycznej I Stopnia w Koszycach*



*Dekoracja Par Matżeńskich Medalem za długoletnie pożycie małżeńskie*

# Podsumowanie obrad VII Sesji Rady Miejskiej w Koszycach

W dniu 9 grudnia 2019 roku odbyła się VII Sesja Rady Miejskiej. W sesji uczestniczyło 15 Radnych, Sołtysi, Kierownicy jednostek organizacyjnych, Mieszkańcy. W Sesji na zaproszenie Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz Burmistrza uczestniczył Pan Norbert Kaczmarczyk Poseł na Sejm RP. Informację z działalności w okresie międzysesyjnym przedstawił Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce. Sprawozdanie Burmistrza podzielone zostało na 2 części. W pierwszej poinformował o najistotniejszych dokonaniach w zakresie inwestycji a także działalności społecznej w okresie międzysesyjnym, w drugiej o najpilniejszych sprawach które w tym czasie były podejmowane z uwzględnieniem kwestii budżetowej, oraz o zagrożeniach. W zakresie dróg – obwodnica Koszyc, realizowana zgodnie z planem, pomimo perturbacji – wykopano cios mamuta, natrafiono na cmentarz celtycki. Powiat kończy modernizację drogi z Witowa do Dalanowa. Gmina w okresie sprawozdawczym robiła 5 odcinków dróg: 2 drogi z FOGRu, w Sokołowicach na Kępie i Filipowice w kierunku lasu, obie wykonane i rozliczone oraz 3 z powodzi, wykonane i rozliczone. Ponadto drogi wykonane ale nie rozliczone współfinansowane z budżetu państwa w 80% Książnice Wielkie, Morsko, Wroczków oraz Filipowice, Kasiń.

Oddano do użytkowania salę koncertową przy szkole muzycznej, która będzie służyła młodzieży zarówno ze szkoły muzycznej jak i całej oświaty, stowarzyszeniom. Możliwości jest wiele i zależą od inwencji Mieszkańców. W zakresie dziedzictwa naro-

dowego zrealizowano renowację figurki św. Jana Nepomucena z 1759 roku, obiekt może stanowić inspirację dla innych tego typu zadań. W muzeum odbyło się spotkanie na temat ochrony wód, prezentacja raportu została opublikowana na stronie internetowej gminy z którym warto się zapoznać,



*Przemawia Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce – Stanisław Rybak*



*Przemawia Poseł na Sejm RP Norbert Kaczmarczyk*



*Obrady Sesji Rady Miejskiej w Koszycach*

oraz spotkanie zorganizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Łąpszowie, spotkanie cykliczne w którym między innymi uczestniczyli pszczelarze reprezentujący Związek Pszczelarzy. Dyskusja odbywała się w tak ważnym temacie jak ekologia i dotyczyła problemów pszczół, Burmistrz zadeklarował, iż na tego typu inicjatywy zawsze znajdują się fundusze. W budżecie zawarto zadania: związane z gospodarką wodno-ściekową: odwiert wody w Witowie współfinansowany z PROW aby uniezależnić się od zewnętrznych dostawców wody oraz modernizacja w Modrzanach realizowana w oparciu o pożyczkę rozłożoną na 10 lat w wysokości 1 200 000 zł. Realizacja PSZOK – koszt inwestycji około 600 tys. zł, po przetargu okaże się jaki będzie koszt faktyczny. Centrum Rekreacji we Włostowicach. Kosztorys inwestorski około 2 mln zł, wystąpiliśmy z wnioskiem o współfinansowanie ze środków na rewitalizację z urzędu Marszałkowskiego. Od właściciela dworku we Włostowicach urząd otrzymał ofertę na jego zagospodarowanie, na dzisiaj nie stać urzędu na zakup, nie ma też sprecyzowanych potrzeb na zagospodarowanie. Komitet rewitalizacyjny wystąpi do urzędu marszałkowskiego z propozycją zagospodarowania na przykład pod filię muzeum regionalnego tak jak w Dołędze. Działania w zakresie czystego powietrza: w rynku zamontowano monitoring, gmina zachęca mieszkańców do wymiany pieców, ponadto uczestniczy w porozumieniu gmin gdzie liderem jest Kocmyrzów – kolektory słoneczne. W budżecie zaplanowano realizację świetlicy wiejskiej w Witowie. Drogi: zakończyć obwodnicę Koszyce z Urzę-

dem Marszałkowskim, drogi w Łąpszowie i Witowie z dotacji od premiera Morawieckiego, Modrzany do ujęcia, Sokołowice połączenie z odcinkiem na Starej Wsi – współfinansowane z powodzi. Z FOGRu drogi będą planowane dopiero wtedy gdy Urząd Marszałkowski zwróci się o podanie propozycji dróg do modernizacji. GDDKiA przygotowuje projekt przebudowy całego odcinka w granicach naszej gminy. W zakresie miękkich projektów: opracowanie III mutacji strategii gminy, określenie celu pozwoli na sprawną realizację zadań jakie stoją przed społeczeństwem, Bur-

mistrz zwrócił się z apelem o zgłaszanie propozycji zwłaszcza dalekosiężnych, kierunkowych.

Gwarancje, możliwości realizowania zadań. W zakresie oświaty: szereg propozycji do budżetu gminy, uzasadnionych, tylko niektóre zostały wpisane w budżet. Do oświaty dokładanych jest ponad 2 mln zł, za 80 dzieci poza gminą dopłacamy około 70 tys. zł. Podwyżki cen prądu, opłaty za odpady które można złagodzić poprzez PSZOK. Śmieci segregowane na wysypisku kosztują 850 zł netto za tonę, natomiast zmieszane 450 zł netto za tonę. Gmina wystąpiła po raz drugi do ministerstwa finansów w sprawie niewłaściwego rozliczania firm które siedzibę mają w innym miejscu a placówki u nas. Odpowiedź – zatrudnieni mieszkańcy płacą podatki. Energetyka żąda opłat: 2,50 zł netto za dzierżawę słupa czyli konstrukcji wsporczej na której jest lampa, jest ich około 1000 a gmina już płaci za pobór energii, i za przesył.

Pan Norbert Kaczmarczyk Poseł na Sejm zadeklarował, że będzie starał się wesprzeć OSP w Gminie Koszyce z funduszu sprawiedliwości, jest otwarty na spotkania, na debatę także na trudne tematy, służy pomocą w każdej sprawie ponad podziałami dla dobra regionu. Mocne strony w których może pomóc to ochrona środowiska, rolnictwo. Podziękował za wysokie poparcie w wyborach i deklarował chęć zwrócenia mieszkańcom zaufania którym go obdarzyli, poprzez prace w sejmie na rzecz tego regionu.

Rada Miejska podczas obrad VII sesji przyjęła 14 uchwał w sprawach:

- 1) zmiany budżetu gminy na 2019 rok,
- 2) uchwalenia budżetu Gminy Koszyce na 2020 r.,

- 3) wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Koszyce,
- 4) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie gminy Koszyce,
- 5) zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie,
- 6) regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Koszyce,
- 7) uchwalenia Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2020 r.,
- 8) przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2020 r.,
- 9) przyjęcia planu Pracy Rady Miejskiej w Koszycach na rok 2020,
- 10) przyjęcia planu pracy Stałych Komisji Rady Miejskiej w Koszycach na rok 2020,
- 11) zmiany uchwały w sprawie powołania Gminnej Rady Seniorów w Koszycach i nadania jej statutu,
- 12) organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej jednostek organizacyjnych Gminy Koszyce,
- 13) przekazania skargi według właściwości,
- 14) określenia średniej ceny jednostek paliwa w gminie na rok szkolny 2019/2020.

Rada Miejska w Koszycach nie podjęła uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.

Radni wyrazili negatywne stanowisko, dotyczące opinii Zebrania Wiejskiego Sołectwa Dolany w sprawie zmiany granic administracyjnych poprzez włą-



*Uczestnicy Sesji Rady Miejskiej w Koszycach*

czenie do Gminy Nowe Brzesko obszaru sołectwa Dolany z Gminy Koszyce, podejmując Oświadczenie Nr 1/2019 z dnia 9 grudnia 2019 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił informację o złożonych interpelacjach. Interpelacje oraz odpowiedzi widnieją w BIP urzędu, zakładka interpelacje. W sprawach różnych i wolnych wnioskach Radni i Sołtysi zgłosili wnioski w sprawach, dróg powiatowych, odstrzału dzików, dzikiego wysypiska śmieci, odkrzaczenia i naprawy rowów. Obecni na Sesji Mieszkańcy zwrócili między innymi uwagę w swoich wypowiedziach na niedoskonałości związane z dowozem dzieci do szkół, zbyt wysoką ceną „rabatexu”, czy problemem smogu – rolnicy są przeciwni zakazowi palenia węglem i drzewem gdyż tymi kopalinami opalają tunele, szklarnie, magazyny.

Pełna transmisja obrad na stronie internetowej: [www.koszyce.gmina.pl](http://www.koszyce.gmina.pl)

Jolanta Chłopek

## Obchody Święta Niepodległości w Koszycach

Gmina Koszyce świętowała 101 Rocznicę Odzyskania Niepodległości. 11 listopada o godz. 16.00 odbyły się główne obchody Narodowego Święta Niepodległości. Organizatorem był Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce. Uroczystość odbyła się w oddanej niedawno do użytku Sali Koncertowej w Koszycach.

W swoim wystąpieniu Burmistrz mówił o genezie utraty przez Polskę niepodległości, o zrywach niepodległościowych. Nawiązał także do okresu międzywojennego, w którym po odzyskaniu niepodległości nastąpił dynamiczny rozwój kraju, przerwany II wojną światową. Wspomniał o sytuacji międzynarodowej po II wojnie światowej o zachowaniu wo-



Przemawia Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce Stanisław Rybak      Uczestnicy uroczystości



Koncert w wykonaniu zespołu „Tu i teraz” z Bejsc

bec Polski ówczesnych mocarstw. Stwierdził iż pełna suwerenność Polski nastąpiła po 1989 roku a o rozwoju samorządów zdecydowała uchwalona w 1990 roku ustawa o samorządzie.

Mówił o najważniejszych osiągnięciach gminy Koszyce, przedsięwzięciach jakie gmina podjęła dla uczczenia 100 Rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Wymienił tu odzyskanie przez Koszyce statusu miasta, budowę na koszyckim rynku pomnika królowej Elżbiety Łokietkówny, imprezę kulturalną pod nazwą „Znów jesteśmy miastem” i wybudowanie sali koncertowej.

Na koniec Burmistrz złożył wszystkim z okazji święta serdeczne życzenia.

W drugiej części uroczystości wystąpił zespół pod nazwą „Tu i teraz” z Bejsc. Zespół zaśpiewał znane i lubiane oraz mniej znane pieśni patriotyczne, których było w sumie 16. Był to niezapomniany koncert. Piękne wykonanie utworów, bardzo ciekawe aranżacje sprawiły iż koncert był prawdziwą ucztą artystyczną dla lic-

nie przybyłej publiczności. Jego walory podniosło perfekcyjne nagłośnienie i świetna akustyka nowej sali koncertowej.

Zespół działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Bejskach obecnie liczy 12 osób. W repertuarze zespołu znajdują się między innymi: pieśni patriotyczne, wielkopostne, kolędy i pastorałki, piosenki rozrywkowe i biesiadne. Zespół prowadził Pan Radosław Kornas, który jest także aranżerem wykonywanych utworów.

Ryszard Stojek



*Uczestnicy uroczystości*



*Uczestnicy uroczystości*

# Dzień Emeryta i Rencisty w Sali Koncertowej w Koszycach

W kalendarzu ważnych dla Gminy Koszyce wydarzeń już od dziesięciu lat w okresie jesiennym znajdują się obchody Dnia Emeryta i Rencisty. W dniu 29 listopada 2019 roku z inicjatywy Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce Stanisława Rybaka odbyło się uroczyste spotkanie w którym udział wzięli Seniorzy z naszej gminy. Zaproszeni goście – emeryci i renciści przedstawiciele środowisk z kręgu oświaty, służby zdrowia, rolnictwa, organizacji pozarządowych, samorządu, radni, sołtysi i aktywni seniorzy z poszczególnych miejscowości spotkali się w nowo otwartej Sali Koncertowej w Koszycach. Uroczyste spotkanie poprowadziła Pani Wiesława Niedziela Kierownik Miejskiego i Gminnego Ośrodka

Pomocy Społecznej w Koszycach, która przywitała wszystkich zaproszonych gości oraz Burmistrza Miasta i Gminy Koszyce prosząc go o zabranie głosu. Burmistrz w swoim wystąpieniu przywitał zebranych gości. Wskazał na szczególny charakter Dnia Emeryta i Rencisty, który to dzień wpisuje się w promowanie społeczeństwa obywatelskiego oraz pozwala docenić i podkreślić potencjał doświad-



*Koncert Krakowskiej Grupy Biesiady Muzycznej*

czenia, wartość i wiedzę Seniorów, z których mogą czerpać młodsze pokolenia. Zachęcał także Seniorów aby w miarę swoich możliwości uczestniczyli w życiu społecznym, kulturalnym, aby nie zamykano się w czterech ścianach tylko korzystano z inicjatyw kierowanych do seniorów a także aktywizowano się i podejmowano nowe, ciekawe przedsięwzięcia. Prezentem muzycznym dla wszystkich Seniorów był przepiękny występ Krakowskiej Grupy Biesiady Mu-



*Kierownik MiGOPS w Koszycach – Wiesława Niedziela wita uczestników uroczystości*



*Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce – Stanisław Rybak składa emerytom i rencistom życzenia*



*Koncert Krakowskiej Grupy Biesiady Muzycznej*



*Uczestnicy uroczystości*

zycznej z Krakowa. Na występ zespołu składały się utwory różnych stylów muzycznych, m.in. utwory taneczne, standardy muzyki polskiej, góralskiej i cygańskiej. Spotkanie miało podniosły charakter, ale również obfitowało w miłą i rodzinną atmosferę zakończoną wspólnym śpiewem piosenek biesiadnych Zespołu wraz z Seniorami. Była to najlepsza terapia na wszystkie dolegliwości. Seniorzy pokazali, iż mają w sobie wiele sił witalnych i nie wiek jest tutaj najważniejszy, lecz radość bycia razem, radość ze wspólnej zabawy, a także fakt, że się o nich pamięta. Zwieńczeniem uroczystości był poczęstunek przygotowany przez Koszycką Spółdzielnię Socjalną.

MiGOPS



*Uczestnicy uroczystości*



Unia Europejska  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



## Podsumowanie projektu „Rozwijamy kompetencje cyfrowe w Gminie Koszyce”

Gmina Koszyce otrzymała dofinansowanie w wysokości 15 120 zł na realizację projektu grantowego pn. „Rozwijamy kompetencje cyfrowe w Gminie Koszyce”. Projekt ten zakończył się 30 listopada br. i prowadzony był w ramach wniosku „e-Xtra kompetentni – Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa małopolskiego i świętokrzyskiego” współfinansowanego w ramach Projektu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020, Oś priorytetowa nr 3 „Cyfrowe kompetencje społeczeństwa” Działanie nr 3.1 „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych.”

Celem projektu było wzmocnienie kompetencji cyfrowych oraz zwiększenie stopnia wykorzystania e-usług. W ramach projektu 27 mieszkańców gminy w wieku 25–74 lat miało możliwość przeszkolenia w dwóch modułach tematycznych: „Rodzic w Internecie” oraz „Moje finanse i transakcje w sieci”. Szkolenia odbywały się w Szkole Podstawowej im. Piotra Baryłaka w Książnicach Wielkich, a zakupione w projekcie tablety (9 szt.), po zakończeniu realizacji projektu zostały przekazane do szkoły w Książnicach Wielkich.

Monika Molenda



Uczestniczki szkolenia

Partnerzy projektu:



# SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE

## Szkolenie dla organizacji pozarządowych

W ramach współpracy Urzędu Miasta i Gminy Koszyce oraz Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych w Krakowie, 6 listopada w urzędzie odbyło się bezpłatne szkolenie dla organizacji pozarządowych. Szkolenie było odpowiedzią samorządu na zgłaszane w spotkaniach przez przedstawicieli organizacji potrzeby trzeciego sektora.

W jaki sposób prawidłowo napisać ofertę realizacji zadania publicznego na nowym wzorze? Jak wygląda nowe sprawozdanie i czym jest „rozliczanie przez rezultat”? – między innymi te zagadnienia były poruszane podczas szkolenia. Szkolenie prowadziła osobiście Pani Prezes Fundacji – Ewa Chromniak, która współpracuje z organizacjami pozarządowymi i instytucjami samorządowymi, pomaga w rozwoju, w skutecznym planowaniu i realizacji działań, współpracy partnerskiej w środowisku oraz urzeczywistnianiu idei „partycypacji obywatelskiej” czyli włączania mieszkańców w życie społeczne.

Nawiązując do tematu szkolenia – przypominamy że od marca 2019 roku obowiązują nowe wzory ofert, sprawozdań i umów na realizację zadania publicznego. Na mocy rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego wprowadzone zostały istotne zmiany dotyczące sposobu planowania i rozliczania zadań publicznych realizowanych przez organizacje pozarządowe, które umożliwiają organizacjom rozliczenie z zadań w oparciu o osiągnięte rezultaty. Zmiana ta przekłada się na sposób rozpatrywania sprawozdań. Podstawą przyjęcia sprawozdania z realizacji zadania będzie ocena zrealizowanych działań i osiągniętych rezultatów. Jednak należy pamiętać, że organizacje nadal związane są z zasadami wydatkowania środków i ich księgowania. W sprawozdaniach nie ma analizy części finansowej, jednak jest to przedmiot ewentualnych kontroli.

Monika Molenda



Uczestnicy szkolenia



Praca na drukach ofert

## Wokół tradycji i historii

W ramach realizacji projektu pozarządowego pt. „Wokół tradycji i historii”, mieliśmy zorganizowany wyjazd do Chęciny. W programie było zwiedzanie zamku w Chęcinach gdzie wzbogaciliśmy swoją wiedzę na jego temat. Zamek dzieli się na dwie części: starszą (górną), rozciągającą się między dwoma okrągłymi basztami oraz młodszą (dolną), z ostrołukową furtą i czworoboczną basztą, którą dobudowano w XV wieku. Wjazd do zamku prowadził od strony wschodniej przez zwodzony most i wysuniętą przed basztę bramę zabezpieczoną żelazną kratą. Zamek dolny pełnił funkcje gospodarcze. Pośrodku jego dziedzińca znajduje się otwór po studni, wykutej w skale na głębokość 100 m.



Przy zamku w Chęcinach

Prawdopodobnie przez nią i podziemny korytarz prowadzący do chęcińskiego kościoła utrzymywano łączność w czasie oblężenia – znalazło to odbicie w legendzie mówiącej, jakoby zamek posiadał połączenie z kościołem na Karczówce. Według innych legend, w podziemnych lochach znajdują się jeszcze skarby pozostawione w pośpiechu przez królową Bonę (gdy opuszczała Chęciny, jej majątek wieziono na 24 wozach, ciągniętych przez 140 koni), a także na wzgórzach pojawia się wieczorną porą rycerz cwałujący na czarnym koniu. Ciekawostką jest fakt, iż w latach 60-tych XX w. w okolicach zamku nakręcono film pt. „Pan Wołodyjowski”, w reżyserii Jerzego Hoffmana. Obecnie zamek w Chęcinach jest



Przy zamku w Chęcinach



Park miniatur – Chrusty koła Zagnańska

jednym z najczęściej odwiedzanych zabytków tego typu w Polsce. Potężne baszty dominują nad okolicą i widoczne są już z trasy biegnącej do Krakowa. Do dziś zachował się pełen obwód zewnętrznych murów obronnych, dwie wieże, baszta i fundamenty budynków mieszkalnych. W wieży wschodniej mieści się punkt widokowy, skąd przy ładnej pogodzie widać wierzchołki Tatr. Następnie zwiedzaliśmy Oceanarium w Chrustach koło Zagnańska. Zobaczyliśmy w akwarium mnóstwo różnych gatunków fauny i flory z całego świata. Oceanika to miejsce, w którym każdy miłośnik wodnego życia znajdzie coś interesującego i zobaczy stworzenia, na co dzień niedostępne. Zgromadzono tu zwierzęta i rośliny z wód rzek, jezior, mórz i oceanów całego świata, podzielone według miejsca ich występowania. To tutaj można zobaczyć, jak wygląda ryba, której przodkowie dali początek dominacji czworonożnych zwierząt na suchym lądzie, czy też która ryba przynosi szczęście w biznesie. Wyjątkową atrakcją, zwłaszcza dla dzieci, była niekiedy z tak zwanym akwariem dotykowym, w którym można samodzielnie nakarmić ryby. Obok przeszliśmy do Parku miniatur gdzie z ciekawością oglądaliśmy wiele makiet przedstawiających zamki i obiekty obronne oraz zabytki sakralne i techniczne największe w naszym regionie. Rozciąga się na powierzchni 2400 m<sup>2</sup> i gromadzi wyjątkowe zbiory, a mianowicie kopie najważniejszych 20 obiektów regionu w skali 1:20. Przedstawiają stan idealny budowli, z czasów ich największej świetności. Rozmieszczone są bardzo pomysłowo, bo na obszarze przypominającym kształtem



*Przy zamku w Chęcinach*



*W oceanarium*

województwo świętokrzyskie i dokładnie w tych miejscach, w których znajdują się w rzeczywistym stanie. Park miniatur odzwierciedla budynki sakralne, dawne warownie i budynki obronne, jak i przemysłowe zabytki. To idealna okazja, aby przekonać się jak mieszkał Henryk Sienkiewicz w swoim pałacu w Oblęgorku, jak prezentuje się prawdziwie obronny zamek w Szydłowie, jak wyglądał zakład hutniczy w Maleńcu, zobaczyć Pałac Biskupów Krakowskich, gdzie nocami z ram obrazu wychodzi czarna dama, a także poznać prawdziwy kształt wielu innych niezwykłych budowli. Na koniec dzieci miały atrakcję w parku rozrywki.

W dniu 1 września odbyło się również Święto Pieczonego Ziemniaka ponieważ nasza miejscowość słynęła z produkcji ziemniaka. Integracyjna zabawa była jednocześnie pożegnaniem lata, a przywitaniem roku szkolnego. Były różne gry, zabawy, potrawy związane z ziemniakiem, a na koniec tradycyjnie pieczony ziemniak z ogniska. Jak na piknik przystało było wesoło, zabawnie i rodzinnie.

Ostatnim punktem realizacji zadania w dniu 24 października dla Szkoły Podstawowej im. Piotra Baryłaka w Książnicach Wielkich dla klas 0-3 były przeprowadzone warsztaty stolarskie, w których brały udział dzieci z podziałem na dwie grupy. Porównywały deski z różnych gatunków drewna po fakturze, zapachu oraz ciężarze. Dotykały deski struganej i surowej, aby przekonać się jaka jest między nimi różnica. Wspólnie zastanawialiśmy się ile dane drzewo ma lat – nauczyliśmy się jak to sprawdzić i czy drzewo rośnie w zimie. Oglądaliśmy z bliska młotek, wiertarkę, wkrętarkę, metr, ścisk, kątownik i wiele innych narzędzi stolarskich. Następnie było stolarskie BHP i zabranie się do pracy. Każdy mógł coś wkręcić i wykręcić, wbić gwoźdź.



Justyna Bąk

*Święto pieczonego ziemniaka*



*Warsztaty stolarskie*



# Święto pszczelarzy



*Msza święta*



*Gospodarze witają przybyłych na uroczystość gości*



*Pszczelarz Zbigniew Gwóźdź mówi o znaczeniu pszczół*

Koło Gospodyń Wiejskich w Łapszowie w 2019 r. realizowało projekty między innymi na tematy ekologiczne. Jednym z zagadnień była ochrona pszczół. Ponieważ w naszych szeregach mamy bartnika, więc temat pszczelarstwa nie jest nam obcy.

Miód jest symbolem dobra i miłości. Dlatego KGW w porozumieniu z Burmistrzem Miasta i Gminy Koszyce zorganizowało spotkanie integracyjne, na którym spotkali się pszczelarze z Nowobrzezkiego Międzygminnego Koła Pszczelarzy. Uroczystość rozpoczęła mszą świętą koncelebrowaną przez pięciu księży w Kościele Parafialnym w Książnicach Wielkich. Homilię wygłosił ks. Kanonik Czesław Parkita proboszcz z Bobina, wieloletni kapelan i oddany przyjaciel pszczelarzy. Bartnicy przynieśli do świątyni dary, które zostały poświęcone, a następnie rozdane wiernym do skosztowania.

W drugiej części obchodów św. Ambrożego patrona pszczelarzy zaproszeni goście, pszczelarze i ich rodziny spotkali się w świetlicy wiejskiej w Łapszowie. Podczas spotkania głos zabierali Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce Stanisław Rybak, Zofia Piechowicz sekretarz Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Krakowie, poseł na Sejm RP Norbert Kaczmarczyk oraz pszczelarze naszej gminy. W trakcie dyskusji bardzo dużo mówiono o ogromnej roli pszczół i o ich wpływie na życie człowieka na Ziemi. Zachęcano, aby w ogródkach uprawiać rośliny miododajne oraz do kupowania tylko polskiego miodu, który ma dużo właściwości leczniczych. Podczas wymiany doświadczeń zostały wypowiedziane bardzo mądre słowa: Wybierajmy w naszym życiu dobre drogi, tak jak robią to pszczoły. Od rodziny pszczelej uczymy się poszanowania rodziny. W dzisiejszych czasach, kiedy widzimy brak szacunku dla rodziny, warto brać przykład z pszczół, od których możemy nauczyć się porządku, współpracy i celowości pracy. Bartnicy w czasie dyskusji dużo rozmawiali o zagrożeniach, które mogą doprowadzić do



*Organizatorzy spotkania Stanisław Piątek i Renata Włusek*

wyginięcia pszczół. Jeśli zginą pszczoły, to człowiekowi pozostanie tylko dwa lata życia na Ziemi. Dlatego też dbajmy o nasze środowisko i uczmy tego nasze dzieci i młodzież. Dzień Pszczelarza został zorganizowany w tym roku w Andrzejki. Nie mogło więc zabraknąć dobrego humoru i tańców. Podczas spotkania recytowano również wiersze długoletniego bartnika i poety Pana Stanisława Piątka z Kuchar.

Oto jeden z wielu wierszy Pana Stanisława.

Dzień grudniowy zapachniał miodem,  
Owoce pracowitych pszczół.  
Śnieg biały dodał urody,  
Wybielił pszczelarski trud.

Św. Ambroży spogląda z nieba  
I cieszy się razem z nami.  
Każdemu pragnie podać dłoń,  
Być razem z pszczelarzami.

Pszczelarze dzisiaj pokornie proszą,  
Poświęć Kapłanie te miody.  
Miód jest symbolem dobra i miłości,  
Niech w naszych domach na stałe gości.

Niech miody leczą nasze serca  
I zdrowia nam dodają.  
Św. Ambroży módl się za nami  
Za twymi braćmi pszczelarzami.

Projekt był współfinansowany ze środków Miasta i Gminy Koszyce.

Renata Włusek



*Przemawia Zofia Piechowicz sekretarz Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Krakowie*



*Przemawia Poseł na Sejm RP Norbert Kaczmarczyk*



*Stanisław Piątek dziękuje posłowi za udział w spotkaniu*



Organizatorzy spotkania, w ich imieniu Prezes KGW Łąpszów Renata Włusek dziękuje Burmistrzowi Stanisławowi Rybakowi za sfinansowanie projektu



Przemawia Burmistrz Miasta i Gminy Koszyce Stanisław Rybak



O walorach zdrowotnych miodu mówi dr Wojciech Skucha



Jerzy Hytroś mówi o swoich doświadczeniach w zastosowaniu produktów pszczelich



Organizatorzy mówią o realizowanym projekcie



Gość z sąsiedniej gminy Drwinia mówi o swoich doświadczeniach w pszczelarstwie



*Renata Włusek czyta wiersze Stanisława Piątka*



*Uczestnicy uroczystości*

# HISTORIA

## Wiklina

Tym razem chcę napisać o wiklinie. Nie miała ona wprawdzie takiego znaczenia jak słoma, bez której żadne gospodarstwo nie mogło prawidłowo funkcjonować, niemniej była szeroko używana do wielu pożytecznych wyrobów, a w odróżnieniu od wyrobów słomianych, które praktycznie zanikły, wikliniarstwo ma się nieźle, rozszerza asortyment znajdując nowe rynki zbytu.

Do przedstawienia tego tematu zobowiązuje mnie także nazwa naszego miasta – Koszycy, a wcześniej Koszyczki. Zaś pierwszym herbem Koszyc były dwa koszyki na błękitnym polu. Nie ulega wątpliwości, że parano się tutaj od dawna wyrobem koszy, a wikliniarstwo ma długą tradycję. Nie figuruje ono jednak w żadnym rejestrze rzemiosł koszyckich. Zajmowano się nim po wsiach.

Wiklina (wg WEP) to odmiana wierzby, czyli wierzba purpurowa. W wikliniarstwie zaś nazwa pędów wikliny koszykarskiej.

Wiklinę do pracy przygotowywano na różne sposoby. Była więc wiklina zielona świeża, wiklina okorowana gotowana, wiklina okorowana na biało, taśma liczkowa, kije okorowane, kije nieokorowane okrągłe i prostokątne.

Poza stosunkowo prostymi wyrobami jak ściany stodół, chat, szop, chlewów, pował i płotów; proste sprzęty jak koszyki na kury, na pszczoły, gniazda gołębi, kosznice (do przechowywania kolb kukurydzy), wiersze (na ryby), żaki (do chwytania ptactwa), wykonanie przedmiotów z wikliny wymagało fachowości, a wyroby były sprzedawane na jarmarkach. Wikliniarstwem zajmowali się na wsi biedniejsi gospodarze, często całymi rodzinami, bo był z tego niezły i pewny zarobek.

Wyplatanie z wikliny ścian stodół miało tę zaletę, że zapewniało dobre wietrzenie pomieszczenia, zapobiegając zawilgacaniu i zagrzybieniu składanych w nich

zbiorów. Miało też działanie antybakteryjne, ponieważ wierzba czy wiklina zawierają salicyl. Wyjaśnia to, dlaczego skutecznym lekiem na chore gardło były bazy wierzbowe. Kiedyś podawano je dzieciom do łykania lub po zalaniu gorącym mlekiem – do picia. Najskuteczniejsze miały być te z poświęconych palm wielkanocnych, a raczej salicyl w nich zawarty.

Zachowała się do dziś w Koszycach przy ulicy Mazowieckiej jedna stodoła z wiklinowymi ścianami, ostatnia z trzech starych stodół. Zamieszczam jej zdjęcie w obawie, że niedługo podzieli los swoich towarzyszek.

Zapotrzebowanie na wyroby z wikliny było duże. Toteż nie tylko całe rodziny, ale i wsie zajmowały się wyplataniem. Przykładem są trzy miejscowości blisko Koszyc: Przemyków, Malkowice i Siedliska. Położone nad Wisłą, miały łatwy dostęp do surowca wykupowanego od Nadzoru Wodnego. Gdy miejscowego surowca nie starczało, „importowany” był zza Wisły z okolic Niepolomic. Były dwie formy tych zakupów. Można było kupić gotowe snopeczki po 60 pędów i o średnicy 20 cm w szerszej części, lub (jak rodzina Kasperków z Malkowic) wykupić „na pniu” jednoroczny przyrost i wyciąć pędy samodzielnie.



Stodoła z wiklinowymi ścianami przy ulicy Mazowieckiej w Koszycach

Gdy jedna rodzina zajmowała się wyplataniem, zadaniem innej była dystrybucja. Aby nie robić sobie konkurencji, ci drudzy umawiali się między sobą, gdzie i kiedy będą sprzedawać. A jeździli do Wiślicy, Nowego Korczyna, Opadowca, Koszyc.

Można powiedzieć, że w tych trzech wsiach funkcjonowała prawdziwa kooperatywa oraz że były ośrodkiem wikliniarstwa.

Po wojnie zapotrzebowanie na wyroby wikliniarstwo stopniowo malało. Malała ich produkcja, a rzemiosło przestawało się opłacać. Ówczesni wytwórcy zaczęli szukać innych źródeł utrzymania. Być może duży wpływ na taką sytuację miało zapotrzebowanie na siłę roboczą dla powstającej Nowej Huty.

Z jednym wyjątkiem. Niedawno wychodząc z wtorkowego targu w Koszycach, zauważyłam niezwykły obraz. Jarmark opuszczał dziwny zaprzęg. Najpierw szedł koń i ciągnął furmankę. Z tyłu furmanki narzuconych było kilka wiklinowych koszy. Na koźle siedział woźnica w kowbojskim skórzanym kapeluszu, brząkał na gitarze i śpiewał. Widocznie koń dobrze znał drogę, bo woźnica mając zajęte ręce zdał się na niego. I słusznie. Koń sprawnie włączył się w ruchliwą krakowską szosę i potruczał do domu.

Zbulwersowana spytałam pana Chadzaka, czy zna tego człowieka.

- Dobrze znam, to Idziak z Przemykowa.
- A czy mogłabym go poznać?
- Oczywiście, pojedę z panią.

I pojechaliśmy. Gospodarstwo pana Idziaka położone jest na lessowej skarpie u stóp Przemykowa. Choć brama podwórza była otwarta na oścież, właściciela nie było. Za to wyszły nam naprzeciw dwie sympatyczne, śnieżnobiałe kózki, przy domu w nieukończonym wiklinowym koszu siedział stary pies, a nad nim wisiała wiązka wiklinowych pędów równo przyciętych.

Niebawem nadszedł i sam gospodarz. Oprowadził nas po swoim niezwykłym obejściu pełnym rzadko dziś spotykanych narzędzi rolniczych, oborze z dwiema krowami, stodole zamykanej wierzejami na tzw. k u n y. To dawny sposób zawieszania skrzydeł drzwiowych nie na zawiasach, które pozwalają otwie-



*Pies, a nad nim wiązka wikliny*

rać wrota tylko w jedną stronę, ale na słupach pozwalających otwierać je na zewnątrz i do wewnątrz. Tu i tam leżały wiklinowe kosze, koń jadł obrok z kosza, w koszu też leżał wspomniany wyżej pies.

Pan Idziak okazał się być życzliwym i dowcipnym człowiekiem, choć wyraźnie niedzisiejszym. Toteż nieśmiało poprosiłam go, żeby – skoro furmanka zaprzężona – zainscenizował scenkę, którą widziałam na targu.

- Dobrze

Wrzucił kilka koszy na furmankę, usiadł z gitarą na koźle i zaśpiewał wesołą przyśpiewkę.

- To ostatni Mohikanin – skwitował pan Chadzak.

Oczywiście chciał powiedzieć, że to ostatni w tej okolicy wikliniarz.

Choć wikliniarstwo w naszej okolicy zanikło, w Polsce ciągle istnieje kilka ośrodków wikliniarstkich, a szczególnie jeden z nich w Rudniku nad Saniem – rozkwita. Korzystając z tradycyjnych wzorów, przestawili swoją produkcję na gusta współczesne. Asortyment jest ogromny, dużą wagę przywiązuje się do estetyki, a czasem swoimi pomysłami wprost zadziwiają tworząc z wikliny wielkie postaci zwierząt i inne wiklinowe instalacje.

W Rudniku powstała firma ZPK DELTA-RUDNIK, szczycąca się takimi zamówieniami, jak to dla Abu Zabi, stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Projekt polegał na obłożeniu ścian dużego budynku wielkimi panelami z korowanej wikliny o łącznej powierzchni 4000 m<sup>2</sup>, zawieszonymi na metalowych ramach. Również wszystkie inne me-



*Ostatni Mohikanin z Przemkowa*



*Kosz z Rudnika n. Sanem*



*„Wiklinowy” budynek w Abu Zabi. Fot. delta-rudnik.pl*

talowe elementy zostały owinięte wikliną. Sukcesem okazał się być „wiklinowy pawilon” na EXPO 2005 w Japonii. To obiekt o niezwykłych kształtach, zwłaszcza w oświetleniu nocnym, po mistrzowsku wykonany przez wikliniarzy z Rudnika. Codziennie odwiedzało go około 6 tysięcy osób. Czytelnik na zamieszczonych zdjęciach sam może ocenić efekt artystyczny tych instalacji.

W Rudniku, ale i w innych ośrodkach wikliniarstwa, bardzo dba się o marketing. W Centrum Wikliniarstwa jest salon wystawowy, a w dniach 1–2 czerwca odbywają się targi wikliniarstwa, szkoli się nowych wikliniarzy. Jest to

oferta na współczesne czasy, niewiele mająca wspólnego z dawnym praktycznym wikliniarstwem.

Początki wikliniarstwa, jak i całego plecionkarstwa, sięgają kilku tysięcy lat. Jest wcześniejsze od tkactwa, czy wypalania naczyń z gliny. W kulturze egipskiej i celtyckiej wyplatano nawet pojemniki na wodę o bardzo gęstym splocie. Umiejętność wyplatania prostych wyrobów była powszechna. Właściwie dopiero od połowy XIX wieku wikliniarstwo stało się rzemiosłem. Od tej pory rozszerza się asortyment tych wyrobów oraz krąg odbiorców. To już nie jest oferta tylko dla wsi i rolnictwa. Do czego bowiem mógł być potrzebny rolnikowi wiklinowy

fotel plażowy, manekin ubraniowy, wiklinowy fotel, lekkie ozdobne koszyki, kosze do roślin doniczkowych, trzepaczka do dywanów i inne. A w takim właśnie kierunku podążyło wikliniarstwo współczesne.

Wikliniarze z Przemkowa, Malkowic i Siedlisk znani byli głównie z wyrobów pomocnych w pracach polowych i gospodarskich. Asortyment był wąski i to przyczyniło się do upadku wikliniarstwa w tym rejonie.

Z czego słynęli? Z solidnych koszy o ściętym boku i mocnym pałaku, nieodzownych przy zbiorach ziemniaków, ogórków i wszelkich warzyw okopowych,

a także do noszenia cięższych produktów w obejściu. Także z koszy do zadawania obroku zaprzężonym koniom. Miały one kształt ósemki, a pałąk zawieszano na dyszlu. Robiono inne kosze, ale te ze ściętym bokiem były wyrobem firmowym. Drugim wyrobem, na który był wielki popyt, były półkoszki do furmanek oraz wiklinowe ściany do wasągów (były to pojazdy konne mniejsze od fury, służące do przewozu osób lub delikatniejszych towarów).

O ile wiele informacji o wikliniarstwie, jego wyrobach i miejscach ich wykonywania zdobyłam z internetu, wiedzę o wikliniarstwie w naszej okolicy czerpałam na miejscu, ponieważ żyją jeszcze ludzie, którzy, choć sami nie parali się tym rzemiosłem, wiele mi o nim opowiedzieli.

W Malkowicach i Przemysłowie wyplatanie nazywano *grodzeniem*. Zanim wikliniarz przystąpił do pracy, musiał wszystko wcześniej przygotować, a więc wiązki wikliny o prętach jednakowej długości i grubości. Ścięte po przymrozkach, bez liści. Aby nadawały się do roboty, musiały być elastyczne. Dlatego przed użyciem były moczone, przyciśnięte kamieniem. Najtrwalsze były pręty moczone w... gnojówce. Do wyrobu różnego kształtu i wielkości koszy służyły stoły wikliniarskie do wysokości pasa wikliniarza, który siedział na niskim zydłu. Stoły były obrotowe. Ponieważ kosze miały służyć do polnych i gospodarskich robót i być bardzo solidne, wcześniej przygotowywano pałąk, zwany o *błokiem*. Grube elastyczne pręty o odpowiedniej grubości wyginano na kolanie lub drągu, związywano mocno u dołu, aby się nie odkształcały i wieszano, czasem na rok. Obłok stanowił kręgosłup kosza ze ściętym bokiem, a zarazem uchwyt. Przeprowadzony przez całą ściankę, wystawał dwiema nóżkami na wysokość około dwóch centymetrów, co chroniło denko przed zniszczeniem. W razie potrzeby trzeba było też mieć tzw. *słupki*, czyli grube pręty mocowane w narożnikach koszy, a w przypadku koszy ze ściętym bokiem poprzeczne do kabłąka i połączone z nim.

Do wykonywania przedmiotu z wikliny trzeba było mieć odpowiednie narzędzia. Najważniejsze to *knyp* (zwany także *knepem*), podobny do sierpa, ale bez zębów, z gładkim, ostrym ostrzem.



Wiklinowy pawilon na EXPO 2005 w Japonii. Fot. Wikipedia

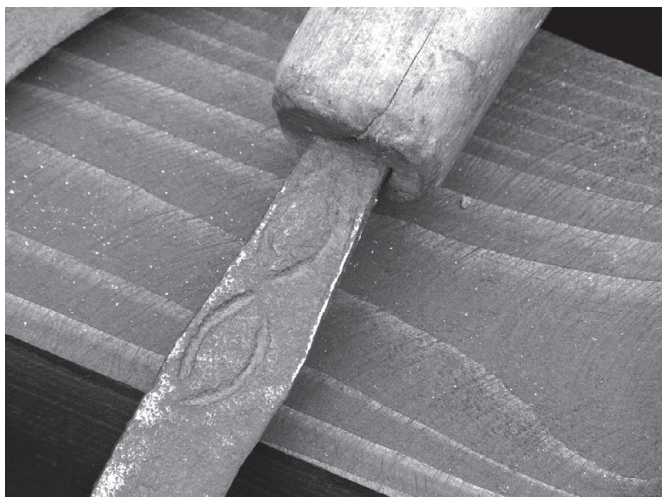


Kosz roboczy ze ściętym bokiem z Malkowic



Trzy stare knypy z Malkowic

Na zdjęciu widać, że dwa knypy, w bardzo dobrym stanie, są roboty kowalskiej, a trzeci, przemysłowy wyszczerbił się i zardzewiał. Jeden z dwóch



Stary knyp ze znakiem kowala

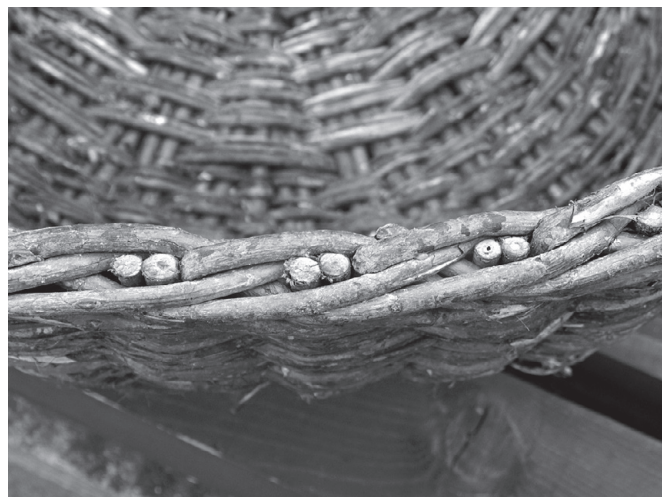
kowalskiej roboty, chyba najstarszy, ma znak kowalski w kształcie ósemki. Skoro kowal go firmował, musiał być wysokiej jakości.

Inne narzędzia to szydła (szpikulce, przebija-ki), proste lub zakrzywione różnej grubości, używane do rozsuwania witek, by można było wplatać kolejne. Były też szwajce, czyli igły proste lub zakrzywione. Do ubijania splotów wikliny, prostowania prętów wiklinowych i kijów służyły ubijaki. Używano też sekatorów (nożyc wikliniarskich) do obcinania zbędnych końcówek wikliny podczas wyplatania.

Gdy porównamy kosz roboczy z Malkowic z zamieszczonym na zdjęciu wyżej współczesnym koszem z Rudnika, zobaczymy ogromną różnicę. W koszu z Rudnika zwrócono uwagę na estetykę, kosz jest wykończony tzw. koronką, uchwyt biegnie nad koszem, umocowany pod koronką. Kosz z Malkowic nie miał być piękny, lecz mocny, trwały i wygodny przy pracy. Dlatego uchwyt jest tak solidny i zamocowany na ściętym boku, aby boki kosza nie obijały się o nogi. Kosz nie ma też wykończenia góry koronką. Dzięki temu widać, że żebra, wokół których oplatano wiklinę, są podwójne, co czyniło go bardzo mocnym.

Każdy kosz zaczynało się od denka, zakładając przed wyplataniem krzyżowo pręty. Im kosz był większy, tym więcej prętów się krzyżowało. Dopóki nie wpleciono 10 cm ścian, pręty żeber były związane. Później je rozwiązywano, bo kosz trzymał już formę. Pomiedzy ściankami a denkiem mocowano pas wzmacniający z potrójnego splotu wikliny, co zapobiegało niszczeniu się kosza.

Tak wykończone kosze służyły przez lata. Najlepszy dowód, że mogłam je sfotografować i pokazać.



Góra kosza z Malkowic z widocznymi podwójnymi prętami żeber

Takie kosze z pewnością są jeszcze używane w jednym gospodarstwie.

Każdy gospodarz, jeśli tylko było go stać, miał furmankę i konie do zaprzęgu. Bez nich właściwe prowadzenie gospodarstwa nie było możliwe. Furmanka „nieuzbrojona” wyposażona była w cztery kłonicie umieszczone nad kołami oraz w delnicę, czyli jedną lub dwie deski na dnie. Taką furmanką wożono np. drewno z lasu. Przy wożeniu obornika zakładano boczne deski zwane gnojnicami oraz tylną deskę zwaną kielnią. Było to pomocne przy wyładunku, wystarczyło wyjąć boczne deski. Tak założoną furę wożono też ziemniaki, buraki itp. Do przewozu zboża i siana zakładano na boki fury drabiny (stąd nazwa: wóz drabiniasty) zwane burtami lub literkami, przyciskano wysoki do 3 metrów ładunek pawężem, czyli drągiem mocowanym łańcuchami do wozu. Do wożenia towarów rozdrobnionych, np. ziarna służyły półkoszki. Wtedy podkładano pod ziarno płócienną płachtę. Także do transportu ludzi. Wtedy nakładano na wóz ławki. Przypomina mi się zabawna, związana z półkoszkami anegdota, którą opowiadał mi ojciec. Syn ze swoim ojcem wybrali się do rejenta, aby przepisać na syna majątek. Jechali obaj na koźle. Wracając syn wrzucił ojca w półkoszki.

Półkoszek był to wóz konny wyłożony plecionką z wikliny wyściełającą ścianki szczytowe, dno i boki wozu. Ścianki szczytowe nosiły nazwę zatylnik. Do wyścielenia wozu były potrzebne dwa półkoszki, jakby dwie połowy dużego kosza. Jeden półkoszek miał długość do 2,5 metra. Na wozie jeden zachodził na drugi na około 15–20 cm.

Z wyrobu półkoszków słynęły głównie Malkowice. Było na nie duże zapotrzebowanie oraz dobry



Półkoszki. Fot. [www.muzeumgalowice.pl](http://www.muzeumgalowice.pl)

i pewny zarobek. Jak mi powiedział mój informator – w Malkowicach półkoszki były wytwarzane masowo.

Jeszcze w latach 50-tych ubiegłego wieku, we wtorkowy jarmark w Koszycach przed stodołą mojej babci chłopci zostawiali swoje półkoszki. Była z nich spora hałda. Nie wiem jednak, czy brała się z tego, że wygodniej było handlować bez nich, czy może to malkowscy wikliniarze składali tam półkoszki przeznaczone na sprzedaż.

Przy gradzeniu półkoszka podstawą była ława, czyli bal drewniany długi na 2,5 metra, szeroki na 16 cm, wysoki na 17 cm. Ten bal był przewiercany pionowo co 10 cm. Przez te otwory była przewleczana wiklina. Pod ławą były krótkie nóżki. Plecenie zaczynało się od dna. Na końcu był wyplatany załtylnik. Dla wzmocnienia wyrobu używano grubych

prętów z leszczyny. Pręci a wiklinowe były wyplatane podwójnie.

Sprawdzałam w internecie, czy obecnie można kupić półkoszki. Można! Cena to 500 zł.

W Malkowicach były też robione wasągi. Wasąg był to rodzaj bryczki, a raczej nadwozia drabinkowego opartego bezpośrednio na osiach wozu, z bokami wyplatany z wikliny. Można też było zakładać go na płozy sań w zimie.

I tak doszliśmy do końca opowieści o polskim wikliniarstwie. Dodam tylko, że wikliniarstwo istniało nie tylko w Polsce. Na przykład w Anglii, w hrabstwie Somerset rzemiosło to było tak rozwinięte, że w okresie rozkwitu stanowiło istotną część gospodarki tego regionu. Sprzyjały temu warunki naturalne, czyli gliniaste gleby i mokradła w środkowej części tego hrabstwa. Inaczej niż w Polsce, gdzie wikliniarstwo było rozproszone, w hrabstwie Somerset skupiała się praktycznie cała produkcja. Uprawa wikliny obejmowała teren 36 km<sup>2</sup>. W latach 50-tych (w Polsce podobnie) zapotrzebowanie zaczęło się zmniejszać. Obecnie uprawy zajmują tam tylko 1,4 km<sup>2</sup>. W Somerset istnieje muzeum wikliniarstwa z bogatym zbiorem lokalnych wyrobów,

czasem nieznanych w Polsce, jak fotele i krzesła pasterskie (ze względu na szeroko rozwiniętą hodowlę owiec), czy kosz z wyciętym prostokątnym otworem, obity wewnątrz blachą, służący do ogrzewania talerzy przy kominku.

Polskie wikliniarstwo, ze względu na swoją gospodarczą i historyczną rangę zostało wpisane na Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Myślę, że gmina Koszyce też ma w tym swój udział.

Panu Stanisławowi Chadzakowi bardzo dziękuję za pomoc w pisaniu tego artykułu.

Grażyna Iwanicka

# ŚRODOWISKO, EKOLOGIA



Fundusze Europejskie  
Program Regionalny



MAŁOPOLSKA

Unia Europejska  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



## Punkt selektywnej zbiórki odpadów w Gminie Koszyce

W obecnym systemie gospodarowania odpadami konieczność selektywnego zbierania odpadów stanowi niezaprzeczalny fakt, a wraz z wdrażaniem przez państwa Unii Europejskiej gospodarki o obiegu zamkniętym, segregacja odpadów będzie zyskiwała na znaczeniu. Jednym z narzędzi służących zwiększaniu efektywności segregacji i odzysku odpadów, jakie mają do dyspozycji samorzady, jest tworzenie punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK-ów), do których mieszkańcy mogą oddawać posegregowane odpady.

Gmina Koszyce złożyła wniosek aplikacyjny na konkurs organizowany w Ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014–2020 i pozyskała środki finansowe w ramach 5. Osi Priorytetowej Ochrona środowiska Działania 5.2 Rozwijanie systemu gospodarki odpadami, Poddziałanie 5.2.2 Gospodarka odpadami – SPR. na zadanie „Utworzenie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w miejscowości Włostowice w gminie Koszyce” całkowita wartość projektu wynosi 635 786,00 zł z czego dofinansowanie przewidziane jest w wysokości 540 418,10 zł. Przedmiotem projektu jest zaprojektowanie i wybudowanie punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych we Włostowicach w gminie Koszyce. Zakłada się, że po realizacji projektu w punkcie selektywnego zbierania odpadów komunalnych będzie gromadzone 14 frakcji odpadów komunalnych.

W ramach działania ma zostać utworzony Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych składający się z następujących obiektów: Wiata – usytuowana na utwardzonym placu PSZOK. Przewiduje się posadowienie metalowego budynku o powierzchni do 35 m<sup>2</sup> w którym zostanie zlokalizowany punkt przyjmowania rzeczy używanych oraz punkt napraw. Waga samochodowa – PSZOK zostanie wyposażo-

ny w elektroniczną najazdową wagę samochodową ok. 30 tonową. Waga ma być zamontowana na placu utwardzonym długości około 8–9 m i szerokości 3 m. Powierzchnia zajęta na PSZOK zostanie utwardzona nawierzchnią szczelną betonową (kostka brukowa) i wygradzona częściowo siatką o wysokości ok. 1,8 m – łączna długość ogrodzenia ok. 150 mb. Szacunkowa powierzchnia placu utwardzonego to ok. 1300 m<sup>2</sup>. Wzdłuż ogrodzenia działki zostaną nasadzone tuje ogrodowe: tuja occidentalis. Sadzonki wysokości 60–65 cm w odległości ok. 80–100 cm od siebie. Teren działki poza powierzchnią placów i zabudowy wyrównany, pokryty humusem warstwą grubości minimum 15 cm i obsiany trawą – stanowi wieloletnią inwestycję w szpaler ochronno-maskujący – oddzielający teren PSZOKA do sąsiednich terenów. Punkt zostanie wyposażony w 14 kontenerów przeznaczonych m.in. na odpady wielkogabarytowe – meble, metal, opony, odpady zielone, odpady ulegające biodegradacji, drewno, papier, szkło, tworzywa sztuczne, odzież, tekstylia, sprzęt elektryczny i elektroniczny, odpady niebezpieczne, odpady budowlane. Ponadto w ramach realizacji projektu zostanie przeprowadzona akcja podnoszenia świadomości ekologicznej wśród mieszkańców Gminy. Planowana jest realizacja działań polegających na: współpracy z przedszkolami, szkołami w zakresie podnoszenia świadomości ekologicznej w obszarze dotyczącym selektywnej zbiórki odpadów. Zakres przewiduje 2 spotkania w 2 placówkach, mające na celu motywację do segregacji odpadów od najmłodszych lat, wskazanie możliwości wykorzystania odpadów i zasad ich znacznego odzysku, organizację konkursów ekologicznych w zakresie selektywnej zbiórki odpadów, za które przewidziane są nagrody. Finał konkursu i rozdanie nagród odbędzie się na terenie PSZOK. Zostaną podjęte i przeprowadzone

działania informacyjne wśród lokalnej społeczności gminy Koszyce poprzez materiały drukowane (ulotki, broszury, plakaty). Szeroko zakrojona akcja informacyjna ma na celu wpłynięcie na strukturę zachowania/nawyków społeczeństwa i w konsekwencji zmniejszenie ilości odpadów komunalnych podlegających składowaniu. Racjonalizacja systemu

gospodarki odpadami dzięki precyzyjnej informacji o przygotowanej na terenie gminy Koszyce infrastrukturze do zagospodarowywania odpadów przyczyni się do podniesienia atrakcyjności gminy i ochronie środowiska.

Olga Kabat

## Inwestycje – woda i powietrze – w kręgu działania samorządu Gminy Koszyce

Środowisko przyrodnicze znajduje się w ciągłej interakcji z człowiekiem. W związku z dynamicznym rozwojem cywilizacji środowisko naturalne ulega coraz większym wpływom ze strony człowieka. W ostatnim czasie bardzo popularnym i niekorzystnym zjawiskiem występującym w okresie zimowym jest smog. Najogólniej ujmując, smog to zjawisko atmosferyczne powstałe w wyniku wymieszania się mgły z dymem i spalinami. Zanieczyszczenie powietrza, jakim jest smog, powstaje wskutek przedostawania się do atmosfery szkodliwych związków chemicznych, takich jak tlenki siarki i tlenek azotu oraz substancje stałe. Zanieczyszczenia tworzące smog mają wiele źródeł, jednak większość z nich powstaje w różnego rodzaju procesach spalania. Największy problem stanowią instalacje grzewcze, ogrzewające domy jednorodzinne i wielorodzinne kamienice. Spora część z nich to tzw. kopciuchy, czyli kotły niskiej klasy. Ponadto częstą praktyką w polskich domach jest nie tylko korzystanie z kiepskiej jakości paliwa, ale również spalanie odpadów komunalnych w prywatnych piecach. W celu oceny jakości powietrza dokonuje się pomiarów pyłów zawieszonych w zakresie normy PM<sub>2,5</sub> oraz PM<sub>10</sub>. Ocena jakości powietrza przebiega w 6-stopniowej skali, a poszczególnym kategoriom odpowiadają oznaczenia w formie kolorów:

- 1) **bardzo dobry** (ciemno zielony) – jakość powietrza zadowalająca, brak zagrożenia dla zdrowia, zalecana aktywność na zewnątrz,
- 2) **dobry** (zielony) – jakość wciąż zadowalająca, minimalne zagrożenie dla grup zwiększonego ryzyka, bardzo dobre warunki dla aktywności na zewnątrz,

- 3) **umiarkowany** (żółty) – jakość powietrza akceptowalna, zagrożenie dla grup zwiększonego ryzyka, dobre warunki na aktywność na zewnątrz,
- 4) **dostateczny** (pomarańczowy) – średnia jakość powietrza, zagrożenie dla osób narażonych na ryzyko (mogą one odczuwać skutki zdrowotne), zaleca się ograniczyć obecność na zewnątrz, zwłaszcza gdy wystąpią kaszel czy uczucie podrażnienia gardła,
- 5) **zły** (czerwony) – zła jakość powietrza, osoby narażone na ryzyko powinny zostać w domu, a pozostałym odradza się nie tylko wzmoczoną aktywność, ale i samo dłuższe przebywanie na zewnątrz,
- 6) **bardzo zły** (brązowy) – niebezpiecznie zła jakość powietrza, osoby narażone muszą pozostać w domu, a pozostali powinni ograniczyć wyjścia do niezbędnego minimum.

W dniu 14 listopada 2019 r. na pawilonie handlowym w Rynku został zainstalowany miernik jakości powietrza którego zadaniem będzie informowanie mieszkańców Koszyc o jakości powietrza w centrum miejscowości. Mierniki jakości powietrza w ostatnim czasie stały się popularnym urządzeniem. Dlaczego? Za ich pomocą oceniamy stan powietrza – dowiadujemy się, jaki jest poziom pyłów PM<sub>2,5</sub> oraz PM<sub>10</sub> w powietrzu, które wdychamy. Miernik poinformuje nas czy w powietrzu jest obecny smog, dodatkowo wynik pomiarów na bieżąco wyświetlany jest na listwie LED. Aktualny stan powietrza można także sprawdzić przy pomocy aplikacji internetowej pobranej na smartfony – nazwa aplikacji Monitoring Powietrza BI (Beskid Instruments) aplikacja informuje o stężeniu pyłów, temperaturze powietrza, wilgotności i ciśnieniu, a za pomocą barw wskazuje aktualny stan powietrza.

Dostrzegając problem smogu i głównego źródła które go powoduje – starych kotłów – w roku 2018 Gmina Koszyce dzięki zewnętrznemu wsparciu finansowemu udzielonemu przez Urząd Marszałkowski woj. małopolskiego udzieliła wsparcia finansowego mieszkańcom gminy, dokonując refundacji poniesionych kosztów w zakresie wymiany 84 starych źródeł ciepła na bardziej ekologiczne kotły ekodesign. Widząc potrzebę dalszych działań w tym zakresie w dniu 3 grudnia 2019 roku został złożony wniosek aplikacyjny o ponowne udzielenie wsparcia gminie Koszyce na kontynuowanie wymiany kotłów w indywidualnych gospodarstwach domowych w zakresie paliwa ekogroszek. Kwota jaką dysponuje Urząd Marszałkowski w chwili ogłoszenia konkursu RPMP.04.04.03-IZ.00-12-039/19 wynosiła 3 mln 300 tys. złotych dla całego woj. Małopolskiego, gmina Koszyce wystąpiła o kwotę 255 tys. złotych która pozwoliłaby na sfinansowanie kolejnych 27 wymian. Rozstrzygnięcie naboru planowane jest na czerwiec roku 2020, z informacji podanych przez instytucję pośredniczącą – UMWM wynika że na nabór złożono 28 wniosków o dofinansowanie projektów na łączną kwotę dofinansowania 16 898 658,24 zł, co stanowi ok. 507% dostępnej w ramach konkursu alokacji.

W roku 2020 Gmina Koszyce planuje także modernizację dwóch ujęć wody w Modrzanach i w Witowie. Modernizacja ujęcia wody w Modrzanach będzie możliwa dzięki pożyczce udzielonej gminie przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Krakowie w wartości netto zadania, które według kosztorysów inwestorskich opiewa na kwotę 1 228 339,97 zł.

Zadanie pod nazwą „Modernizacja ujęcia wody, stacji uzdatniania wody w miejscowości Książnice Wielkie wraz z budową zbiorników wody pitnej i modernizacją pompowni wody w Zagaju Książnickim” będzie polegało na wykonaniu 3 kluczowych inwestycji pozwalających na zwiększenie i magazynowanie większej ilości uzdatnionej wody oraz polepszeniu parametrów i jakości dostarczanej wody do odbiorców końcowych, czyli mieszkańców sołectw Książnice Wielkie, Zagaje Książnickie, Modrzany, Dolany oraz Jaksice.

1. Modernizacja istniejących studni głębinowych w ilości 2 szt. (St-1, St-2) wraz z ponownym uruchomieniem do eksploatacji i modernizacją 1 szt. (St-3) w skład, której wchodzi: demontaż istniejącego ogrodzenia, roboty ziemne – odkrycie

komór studni oraz ponowne usypanie kopców, wykonanie hydroizolacji ścian komór studni, remont schodów terenowych (dojście do włazów komór studziennych), remont włazów, stopni włazowych, kominków wentylacyjnych, plantowanie, obsiew mieszkanką traw, montaż ogrodzenia panelowego (ogrodzenie strefy ochrony bezpośredniej), montaż bram wjazdowych, układ sterowania i automatyki z wizualizacją stanów pracy pompy, poziomu wody w studni, ilości pobranej wody ze studni, alarmem nieautoryzowanego otwarcia szafy sterowniczej, dostosowanie istniejącej instalacji elektrycznej zasilającej pompy wraz z uziemieniem, demontaż urządzeń technologicznych i armatury w obiektach St-1, St-2, St-3, montaż urządzeń technologicznych i armatury w obiektach studnia St-1 oraz studnia St-3 – wymiana pompy, pionu tłocznego oraz odcinka poziomego wraz z armaturą zaporową, zwrotną i wodomierzem kontrolnym, studnia St-2 – wymiana pompy, pionu tłocznego oraz odcinka poziomego wraz z armaturą zaporową, zwrotną i wodomierzem kontrolnym (ponowne uruchomienie do eksploatacji).

2. Modernizacja stacji uzdatniania wody w Książnicach Wielkich w skład której wchodzi: demontaż istniejącego ogrodzenia, wykonanie wjazdu na działkę oraz dojazdu do budynku SUW z kostki brukowej, montaż ogrodzenia panelowego, montaż bramy wjazdowej szer. 4,0 m, montaż furtki szer. 1,0 m, dostosowanie istniejącej instalacji elektrycznej w budynku SUW, wymiana oświetlenia zewnętrznego terenu SUW na oświetlenie LED, wykonanie instalacji odgromowej, montaż zmiękczacza wody, montaż lamp UV do dezynfekcji wody, montaż układu sterowania i automatyki z wizualizacją stanów pracy, ilości wody podanej do sieci wodociągowej, ciśnienia, kompleksowa wymiana armatury zabudowanej wewnątrz budynku SUW, wymiana złoża filtra pośpiesznego w zbiorniku hydrofiltra, wymiana sprężarki, wymiana armatury pionowej, wymiana 2 chloratorów z instalacją tłoczną, wykonanie docieplenia budynku stacji uzdatniania wody od wewnątrz wraz z wymianą stolarki okiennej, opaska wokół budynku, wymiana obróbek blacharskich, docieplenie i wymiana pokrycia dachowego, roboty towarzyszące i porządkowe.

3. Modernizacja pompowni wody wraz z budową zbiorników na wodę uzdatnioną w skład w którego wchodzi: demontaż istniejącego ogrodzenia, wyko-

nanie wjazdu na działkę oraz dojazdu do budynku pompowni z kostki brukowej, montaż ogrodzenia panelowego, montaż bramy wjazdowej szer. 4,0 m, montaż furtki szer. 1,0 m, dostosowanie istniejącej instalacji elektrycznej w budynku pompowni, wykonanie instalacji odgromowej, wymiana zestawu hydroforowego, układ sterowania i automatyki z wizualizacją stanów pracy, ilości wody podanej do sieci wodociągowej, poziomu wody w zbiorniku, demontaż istniejącego zbiornika o poj. 100 m<sup>3</sup>, rozbiórka fundamentu istniejącego zbiornika, budowa fundamentów dla nowych zbiorników, dostawa i montaż 2 zbiorników poj. 150 m<sup>3</sup> każdy, montaż armatury i orurowania zbiorników, rozbudowa układu sterowania i automatyki dla drugiego zbiornika, prace ogólno-budowlane.

W dniu 14 listopada 2019 roku Gmina Koszyce złożyła wniosek aplikacyjny na konkurs ogłoszony przez Urząd Marszałkowski woj. Małopolskiego „Gospodarka wodno-ściekowa” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszeniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Wniosek dotyczy przebudowy ujęcia wody w Witowie, wraz z budową instalacji fotowoltaicznej, cały wniosek podzielony jest na 5 zadań i obejmuje:

Zadanie 1: Przebudowa studni głębinowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie ujęcia wody pitnej w Witowie. Zadanie polega na: Zakupie wyposażenia m.in. lampy UV do dezynfekcji wody dla stacji uzdatniania wody na działce 225/1. Montaż układu sterowania i automatyki z wizualizacją stanów pracy pompy, poziomu wody w studni, ilości pobranej wody ze studni, alarmem nieautoryzowanego otwarcia szafy sterowniczej (SUW) Montaż nakładki impulsowej NKO na wodomierz. Montaż szafy sterowniczej zestawu hydroforowego i szafy sterowniczej zbiorników retencyjnych. Instalacje elektryczne wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Przebudowa studni V i VI Witów obejmująca prace przygotowawcze (prace ziemne, roboty demontażowe, izolacje, białkowanie) przebudowa schodów betonowych prowadzących do włączów i kominków prowadzących do ujęć studni głębinowych o szerokości 1,50 m. Remont włączów kominów wentylacyjnych, wymiana stopni włączowych. Przebudowa istniejącego ogrodzenia wokół wyznaczonych stref

ochronnych, długość łączna 154 mb o wysokości użytkowej nowego ogrodzenia 1,73 m na słupkach i bram stalowych wjazdowych dwuskrzydłowych. Roboty wykończeniowe (Wykonanie trawników dywanowych siewem na gruncie).

Zadanie 2: Budowa dwóch zbiorników retencyjnych wody pitnej wraz z fundamentami oraz infrastrukturą towarzyszącą na terenie dz. 225/1 w Witowie obejmująca roboty demontażowe (rozebranie ogrodzeń z siatki na linkach, demontaż zbiornika na wodę 50 m<sup>3</sup> (1 zbiornik od strony północnej, 2 zbiornik od strony południowej) Budowa fundamentów dla nowych zbiorników, budowa panelowego ogrodzenia z bramą i furtką. Dostawa i montaż 2 zbiorników poj. 150 m<sup>3</sup>. Montaż armatury i orurowania zbiorników. Roboty ziemne przy montażu 2 zbiorników

Zadanie 3: Witów – Budowa paneli fotowoltaicznych na terenie stacji uzdatniania wody w Witowie polegająca na budowie paneli fotowoltaicznych na dachu budynku, gruncie i elewacji stacji uzdatniania wody.

Zadanie 4: Budowa nowej studni na terenie stacji uzdatniania wody dz. 225/1 – wykonanie odwiertu wraz z pompowaniami próbnymi, wykonaniem obudowy studni i podłączenie jej do istniejącego ujęcia.

Zadanie 5: działka nr 270/3 zakup wyposażenia –nowy zestaw hydroforowy dla pompowni Witów w ramach którego zostanie wykonana wymiana zestawu hydroforowego wraz z armaturą i orurowaniem, a także układem sterowania i automatyki z wizualizacją stanów pracy, ilości wody podanej do sieci wodociągowej, poziomu wody w zbiorniku.

Wartość kosztorysowa wszystkich zadań wraz z kosztami nadzoru inwestorskiego stanowi kwotę brutto 1 775 816,61 zł wartość kosztów kwalifikowanych netto 1 443 753,34 zł wnioskowana kwota pomocy z PROW 918 660 zł. Z informacji podanych przez instytucję pośredniczącą wynika, że na nabór złożono 127 wniosków o przyznanie pomocy na całkowitą kwotę operacji 347 175 206,93 zł (łącznie kwota wnioskowanej pomocy wynosi 169 228 340,00 zł).

Olga Kabat

# KULTURA, EDUKACJA, SPORT

## Śpiewająca Biblioteka

29 listopada w Centrum Oświatowym w Koszycach odbyło się spotkanie autorskie z Edytą Zarębską – pisarką i ilustratorką, laureatką konkursu literackiego im. Astrid Lindgren, która zadebiutowała własnoręcznie ilustrowaną bajką pt. „Opowieści babci Gruni”. Autorce towarzyszył mąż, muzyk i kompozytor Robert Zarębski. Pani Edyta jest autorką książek dla dzieci „Moje ulubione dobranocki”, „Mój pamiętnik”, „Zosia i fiołkowy kapelusz”, „Antek i stara jabłonka” oraz serii „Klub Kociaków Słodziaków”, a także współautorką „365 bajek na dobranoc”. Podczas spotkania pani Edyta w przepięknej, baśniowej kreacji opowiadała o swoich przygodach z dzieciństwa, marzeniach i dlaczego postanowiła zostać „pisaczką” (pisarką). Kilka chwil później pani Edyta zaczęła tworzyć ilustracje, a pan Robert krążąc wśród dzieci – niczym reporter z mikrofonem – sprawdzał czy odgadną, co za chwilę zostanie narysowane. Zabawa ta pokazała, że najmłodszy mają niczym nieograniczoną wyobraźnię. Mogliśmy też usłyszeć jak powstawały pierwsze wiersze i bajki. Pan Robert, czytając fragmenty książki, zadawał dzieciom pytania i zagadki. Na zakończenie spotkania pan Robert zagrał i zaśpiewał wspólnie z dziećmi piosenkę „Mądra rzeka”, która została napisana specjalnie dla bibliotek i o bibliotekach. Spotkanie z Państwem Zarębskimi przebiegło w miłej, wesołej atmosferze, a na zakończenie były podziękowania i autografy autorki na książkach zakupionych przez dzieci. Celem spotkania było propagowanie czytania, promocja literatury dziecięcej



*Edyta i Robert Zarębscy na spotkaniu autorskim z dziećmi ze Szkoły Podstawowej w Koszycach*

oraz „okazją” do zainteresowania biblioteką. W spotkaniu wzięły udział dzieci z klas 0–2 Szkoły Podstawowej w Koszycach.

Organizatorami spotkania były Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna i Biblioteka Szkolna.

Teresa Molenda



Edyta i Robert Zarębscy na spotkaniu autorskim z dziećmi ze Szkoły Podstawowej w Koszycach

# Mobilne Laboratorium „POLoNEs”

Projekt Mobilne Laboratorium „POLoNEs” (Przyczyny – Ograniczenie – Likwidacja Niskiej Emisji) realizuje Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych (FWIE). Fundacja ta to jedna z najbardziej doświadczonych i prężnych organizacji ekologicznych w Polsce. Prowadzi kampanie edukacyjne i oświatowe, szkolenia, staże, wspiera proekologiczną przedsiębiorczość. Projekty realizowane przez FWIE ukierunkowane są na pogłębianie świadomości ekologicznej oraz prawnej społeczeństwa, aktywizację partycypacji społecznej w ochronie środowiska oraz bioróżnorodności.

Jednym z głównych czynników wpływających na zdrowotność mieszkańców jest jakość powietrza. Obecnie największym zagrożeniem dla czystości powietrza jest niska emisja, często wiążąca się ze spalaniem paliw o niskiej wartości energetycznej w przestarzałych piecach, a także usuwaniem poprzez spalanie odpadów.

W listopadzie Szkoła Podstawowa im. Piotra Baryłaka w Książnicach Wielkich oraz Centrum Oświatowe w Koszycach gościły Mobilne Laboratorium POLoNEs. Głównym elementem Mobilnego Laboratorium była zadana przyczepa na której znajdowały się demonstracyjne urządzenia służące edukacji w zakresie eliminacji niskiej emisji. Przedstawiciele Akademii Górniczo-Hutniczej opowiadali uczniom o tym jak powstaje smog, z czego czerpiemy energię w gospodarstwie domowym, jakie są przyczyny ni-



Uczniowie Centrum Oświatowego w Koszycach



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Książnicach Wielkich

skiej emisji, sposoby jej ograniczenia, a także możliwości jej całkowitej likwidacji. Ważnym aspektem było wskazanie jakie są odnawialne źródła energii, które można zastosować w domu, aby w ten sposób wpłynąć na jakość powietrza, którym oddychamy.

Monika Molenda